

Niegospodarność, fałszerstwo, rozbój

25 marca 2021

Ktokolwiek podejmujący się prowadzić przedsiębiorstwo stanowiące źródło dochodu własnego, czy rodziny musi pokonać żmudną analizę opłacalności jak również w kalkulować ryzyko okoliczności obiektywnych. Pominiecie takiego podejścia skutkuje szybkim bankructwem. Marzyciele o szybkiej ścieżce dojścia do dużych pieniędzy przy minimum wysiłku, acz dużym ryzyku to najczęściej przestępcy w rodzaju złodziei pospolitych, wyłudzacze, drukarze fałszywych pieniędzy. Z oficjalnych statystyk wynika, że w Polsce w roku 2000 odnotowano 37 373 przestępstwa przeciwko mieniu. Skala powoli malała i w roku 2016 wyniosła 5445.

Od tamtej pory kierunek zmian w przepisach, zwłaszcza toksyczna biegunka rozporządzeń napędzana zjawiskiem pandemii, przybliżyły patologiczny paraliż działalności gospodarczej, która z prędkością błyskawicy znów napędza statystykę przestępstw. Przykład takiej działalności jak zawsze idzie z góry. Gdy media znęcają się nad drobnymi wykroczeniami, grube rekiny z immunitetami spokojnie pożerają szprotki. Zmierzam do przypomnienia niezdrowej ekscytacji rządowych poczynań z lata minionego roku. Wtedy udający zorientowanego finansistę, nominat prezesa w randze premiera wyprawił się do unijnej komisji po pieniądze nazwane strukturalnymi na odbudowę gospodarki własnoręcznie przez niego zrujnowanej zarządzeniami zakazującymi działalności gospodarczej. Komentatorzy donosili o mężnie prowadzonej walce, zapewnieniach, że środki rekompensujące wyrządzone straty niebawem nadejdą. Finansista wrócił z niczym. Już wtedy ćwierkały jaskółki, że pieniędzy nie ma i nie będzie. Jawne zakomunikowanie takiej wiadomości w pełni lata wywołałoby gniewne następstwa uliczne, więc zapewnieniami troski o nieustępliwość w ich uzyskaniu nastroje rozładowano. Beton rządzący Europą wymyślił zatem sposób

odsunięcia niezadowolenia – dodruk pieniędzy. Wywołało to protest niemieckiego trybunału. W oficjalnym oświadczeniu, uznając proceder drukowania pustych pieniędzy bez pokrycia jako niedopuszczalny w świetle prawa niemieckiego, spełnił rolę hamulcowego w zakusach inflacyjnych, którymi zamiast rozwiązania spotęgowano by problemy gospodarcze. Tej okoliczności nie można ignorować słysząc kajanie się Angeli Merkel i cofanie z wcześniejszych decyzji zamknięcia wszystkiego na okres świąt.

Beton Komisji Europejskiej wykoncypował, że ślicznie wydrukowane papierki staną się pożądanym produktem na sprzedaż, czyli będą potraktowane jako kredyty pomocowe, rzecz jasna odpowiednio oprocentowane. Musi ono być wysokie, skoro w ślad za ofertą środków pomocnych w zatopieniu kredytowym chętnych obywateli idzie zapowiedź podwyżek podatków dla wszystkich. Analiza szczegółów samego spisu powszechnego, bądź trybu przyjmowania nowych obciążeń pozwala dostrzec niewiarygodnie bezczelną korupcję polityczną. Przejawia się ona w tym, że zapowiada zwolnienie osób objętych immunitetem z ponoszenia nowych ciężarów finansowych. Zatem posłowie uchwalając podwyżki podatków, wprowadzając podatek katastralny sami sobie i innym grupom uprzywilejowanym gwarantują ulgę. Chyba nie można łudzić się, że tego nie zrobią. Okradną nas w majestacie nowych przepisów bezprawia, zedrą skórę i posypią solą, albo octem poleją. Gdyby przeciętny człowiek po utracie prowadzonej działalności gospodarczej ratował się drukowaniem pieniędzy i puszczaniem ich w obieg, odpowiadałby karnie z Art. 310 kk §1 i §2 co grozi karą od 5 do 25 lat.

To, co dokonuje rząd wspierając się parlamentem, ma znamiona przestępstwa ujętego następująco na stronie statystyki policyjnej:

Art. 280

1. Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do

stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

2. Jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Świadomi poczynań osób rządzących i przedstawicieli wyborców w parlamencie, zwracają się z apelem o zapoznanie się i zastosowanie do woli wyborców zawartej pod adresem https://wicipolskie.pl/fileadmin/user_upload/Odezwa_do_Posla_P0_Nowoczesnej_SLD_PSL.pdf

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Statystyka.policja.pl

Źródło: WolneMedia.net